

EGIPT: ARMIA OSTATNIM GWARANTEM PODSTAWOWEGO ŁADU SPOŁECZNEGO

Przykład Egiptu jest znamienny. Okazuje się raz jeszcze, że w wielu krajach świata nieposiadających długiej i ugruntowanej tradycji demokracji, jedynymi instytucjami gwarantującymi stabilność są armia, a w niektórych przypadkach także służby specjalne- uważa Andrzej Barcikowski, Szef ABW w latach 2002-2005.

Trudno taki stan rzeczy rozpatrywać w prostej dychotomii dobra i zła, bowiem jeśli instytucje pochodzące z wyborów nie są w stanie, jak w Egipcie, uzyskać trwalszej legitymizacji, a w szczególności zapewnić elementarnego ładu i spokoju to ingerencja armii lub służb może uzyskać społeczne poparcie- uważa Barcikowski.

[Zobacz także: Reporter Defence24.pl z Kairu: Masowe protesty przeciwko islamizacji armii](#)

Porażka demokratycznych mechanizmów, taka jak w Egipcie, jest oczywiście bolesna, w szczególności w perspektywie europejskiej kultury politycznej, lecz można postawić tezę, że gdyby nie silna pozycja armii w tym kraju fiasko tej fazy egipskiej demokratyzacji byłoby jeszcze bardziej bolesne i krwawe- dodaje były Szef ABW.

*Przykłady Iraku czy Afganistanu są wymowne. **W jakimś sensie dobrze, także dla Europy, że w Egipcie armia okazuje się skuteczną „ostatnią instancją” w gwarantowaniu podstawowego ładu w dramatycznie podzielonym społeczeństwie-** konkluduje Barcikowski*

[Czytaj także: Hucpa czy realne zagrożenie? Terrorysty XXI wieku w Polsce](#)

Należy mieć nadzieję, że w kraju nad Nilem nie powtórzy się scenariusz algierski sprzed około trzech dekad gdy wyborcza wygrana ugrupowań islamskich zakończyła się przejęciem władzy przez armię i długoletnią krwawą wojną domową. Jednak takie ryzyko wydaje się być niewielkie, bo w Egipcie mamy silne świadectwa istnienia społeczeństwa obywatelskiego, które jest czynnikiem kontroli, także nad armią- dodaje ekspert.

Warto ogarniać przypadek egipski refleksją nad nieporównywalnością doświadczeń politycznych współczesnej Europy z losami choćby państw islamskich sąsiadujących z nami od południa i wschodu. Rola armii w państwie jest ważnym aspektem w tej trudności porównań- podsumowuje były Szef ABW.